

Możesz wylać morze łez, wiesz, że bardziej się nie zmienię
Bo kochanie dobrze wiesz z definicji zawsze pener!
Często mentalnym menelem, co wciąż tworzy po nocach
Rano napotykasz ten szaleńczy spokój w moich oczach
Zawsze poza trendem i nie pierdol, że tu smucę (nie!)
Odmówiłem nawet gdy pisał Kubi Producent (pozdrowienia)
Zrobili z tego pop wielce narzekając na to
Od zawsze chuj w muzykę byle zrobić na tym siano
Wyjebane na to co beblają sceniczni gwiazdorzy
Do momentu kiedy nóż się w kieszeni sam otworzy
Szkłanka się przelewa najczęściej bez ostrzeżenia
Więc pamiętaj, że ja wrócę do tego tak jak bumerang
Nie mam zbyt wiele czasu na robienie dziar i spary
Jestem stary nie poćwiczę to dostanę smary
Znow fizyczna siła tłumu, elektryczne powietrze
Napierdalam niczym Henry Rollins #sceniczne zwierzę!
Pener Pyranosaurus to gatunek dinozaurów
Który nigdy nie wyginie, więc lepiej do mnie nie startuj!
Prosto z dołów społecznych wprost do salonów Apartu
Zwęszyłem krew! Już koniec żartów!

Jesteś skurwysynem no to pokaż mi Bentleya!
Pokaż mi Maybacha i dorzuć AMG!
Jeśli tego nie masz, no to zrób jak Rychu Peja
Wjedź po prostu z buta i rozpierdol tę grę
Jesteś skurwysynem no to pokaż mi Bentleya!
Pokaż mi Maybacha i dorzuć AMG!
Jeśli tego nie masz, no to zrób jak Rychu Peja
Wjedź po prostu z buta i rozpierdol tę grę

Nie moja bajka pływać po meandrach bezprawia
Zaskoczył niczym Osbourne po opuszczeniu Sabbath
Wygrał życie bez oczekiwania na brawa
RPS Enterteyment odtąd zaczyna zarabiać
Wciąż gadali: to już nie ten TOP, co kiedyś, sorry
Mimo to wciąż tu jestem i nie bujam się na stażu
Mógłbym odbić piłeczkę, pytać o lata wstecz pomyśl
Jak długo w ogóle będą w tej grze zarabiać z rapu?
Fejmom powiem: mogę zostać nawet underrated
Raczej splunę Ci pod giry, czapki z głowy nie zdejmę
Raczej bez pretensji, zastosuję nowy fortel
Zamiast wypchanego brzucha wolę mieć wypchany portfel
Być może będę musiał to wszystko stracić
Żeby się przekonać ilu mam prawdziwych braci
Wkurwia głupota, zawiść, choć nie mam na to wpływu
Czasem tracę czas na spory, nie powstrzymam się od wpisu
(A więc) Rób swoje człowiek, olej hejterskie fora!
Bezmyślnych baranów przykutych do monitora!
Kalekich bardziej niż ludzie na wózkach ot cała prawda
A Ty rób swoje wariat (ha ha) się nie zamartwiaj!

Jesteś skurwysynem no to pokaż mi Bentleya!
Pokaż mi Maybacha i dorzuć AMG!
Jeśli tego nie masz, no to zrób jak Rychu Peja
Wjedź po prostu z buta i rozpierdol tę grę
Jesteś skurwysynem no to pokaż mi Bentleya!
Pokaż mi Maybacha i dorzuć AMG!

Jeśli tego nie masz, no to zrób jak Rychu Peja
Wjedź po prostu z buta i rozpierdol tę grę

Jeżycki transfer, Witamy w Compton
Szybkie espresso, hot dog pod Żabką
Raczę się strawą, wypłacam banknot
Jestem jak duch, sunę przez miasto
Tutaj ulica zagląda Ci w kontrakt
Połóż łąpsko na Twoich kontach
Chciał być raperem tu niejeden chłoptaş
Piosenkarczyku weź ten fach zostaw
Szacunek tym czego nigdy nie kupisz
Szacunek ludzi nie lajki i kciuki
Raz utracony już nie powróci
Już Ci nie pyknie przestań się łądzić
Moja widoczność to nie wódeczność
W chuja to my a nie nas koleżko
Lecę z ziomkami, koneser eskort
W czasach gdy Wy popijaliście mleczko

Jesteś skurwysynem no to pokaż mi Bentleya!
Pokaż mi Maybacha i dorzuć AMG!
Jeśli tego nie masz, no to zrób jak Rychu Peja
Wjedź po prostu z buta i rozpierdol tę grę
Jesteś skurwysynem no to pokaż mi Bentleya!
Pokaż mi Maybacha i dorzuć AMG!
Jeśli tego nie masz, no to zrób jak Rychu Peja
Wjedź po prostu z buta i rozpierdol tę grę